

Sygn. akt **III AUa 612/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Goss-Kokot

Sędziowie: SSA Marta Sawińska

SSA Jolanta Cierpiał (spr.)

Protokolant: st. insp. sąd. Dorota Cieślik

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2018 r. w Poznaniu

sprawy **L. T.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

o dodatek pielęgnacyjny

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 4 kwietnia 2017 r. sygn. akt VII U 5998/16

oddala apelację.

SSA Jolanta Cierpiał	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Marta Sawińska
----------------------	-----------------------	--------------------

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 sierpnia 2016 r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 887), po rozpatrzeniu wniosku z dnia 2 maja 2016 r. odmówił **L. T.** prawa do dodatku pielęgnacyjnego, bowiem orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 20 lipca 2016r. ubezpieczony nie został uznany za niezdolnego do samodzielnej egzystencji.

W piśmie z dnia 18 sierpnia 2016 r. **L. T.**, działając w imieniu własnym, odwołał się od powyższej decyzji i wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do dodatku pielęgnacyjnego. W uzasadnieniu pisma wskazał na okoliczności dotyczące jego stanu zdrowia, które w jego ocenie przemawiają za przyznaniem mu prawa do świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasową argumentację.

**Wyrokiem** z dnia 4 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie VII U 5998/16 zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu L. T. prawo do dodatku pielęgnacyjnego od 1 czerwca 2016 r. do 31 grudnia 2017 r.

***U podstaw powołanego rozstrzygnięcia leżą następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:***

L. T. urodził się (...), pracował, jako ustawiacz na (...).

Od dnia 11 marca 2014 r. przyznane ma prawo do okresowej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (do dnia 31 maja 2018 r.) oraz miał prawo do dodatku pielęgnacyjnego (do dnia 31 maja 2016 r.). Podstawą przyznania renty była całkowita niezdolność do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 10 września 2013 r.

Decyzją z dnia 4 sierpnia 2016 r. renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy została odwołującemu przyznana na stałe.

L. T. posiada aktualne do 30 czerwca 2018 r. orzeczenie o stopniu niepełnosprawności w stopniu znacznym od dnia 29 kwietnia 2014 r. W wyniku przebytego wypadku przy pracy amputowano mu prawą rękę (był praworęczny). Korzysta z pomocy innych osób przy wykonywaniu codziennych czynności – ubieraniu, myciu, przygotowywaniu i spożywaniu potraw. Zdiagnozowano u niego pourazowego tętniaka aorty, oczekuje na leczenie operacyjne.

W dniu 2 maja 2016 r. odwołujący złożył wniosek o ustalenie uprawnień do dodatku pielęgnacyjnego.

Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 8 czerwca 2016 r. odwołujący nie został uznany za niezdolnego do samodzielnej egzystencji. Powyższy wniosek powtórzyła również Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 20 lipca 2016 r. Na podstawie powyższego stanowiska organów orzeczniczych ZUS organ rentowy wydał w dniu 4 sierpnia 2016 r. decyzję odmawiającą przyznania odwołującemu prawa do dodatku pielęgnacyjnego.

W toku postępowania Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych chirurga, ortopedy, pulmonologa i kardiologa, na okoliczność, czy występujący u odwołującego stopień naruszenia sprawności organizmu powoduje konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych i skutkuje nadal niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

W wydanej opinii z dnia 6 października 2016 r. biegli rozpoznali u L. T. przebyte w dniu 10 września 2013 r. uraz zmiążdżeniowy kończyny górnej prawej z następową wysoką amputacją kończyny, przebyte złamanie żeber I-VIII po stronie prawej, przebyte złamanie wyrostków kolczystych kręgosłupa piersiowego, przebyte w młodości uraz stawu łokciowego lewego z utrwalonym ubytkiem wyprostu tego stawu 30 stopni, tętniaka pourazowego aorty wstępującej, nadciśnienie tętnicze, żylaki obu kończyn dolnych II stopnia, zakrzepicę żyły udowej prawej w wywiadzie.

Zarówno biegły ortopeda, jak i chirurg i pulmonolog nie stwierdzili u odwołującego takiego rodzaju schorzeń w zakresie ich specjalności, które uzasadniałyby uznanie go za osobę niezdolną do samodzielnej egzystencji.

Natomiast biegły kardiolog uznał, że rozpoznane u L. T. dolegliwości wymagają dalszych działań diagnostyczno-terapeutycznych i istotnego ograniczenia aktywności życiowej. Z tego względu odwołujący wymaga pomocy drugiej osoby przy zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych i w ocenie kardiologicznej jest on obecnie niezdolny do samodzielnej egzystencji, do końca 2017 r.

W łącznej opinii zespołu powyższych biegłych odwołujący jest, zatem nadal niezdolny do samodzielnej egzystencji z przyczyn kardiologicznych od dnia złożenia wniosku o to świadczenie do końca 2017 r.

W piśmie z dnia 27 lutego 2017 r. organ rentowy wniósł zastrzeżenia do powyższej opinii biegłych sądowych. Powołując się na stanowisko Przewodniczącego Komisji Lekarskich ZUS organ wskazał, że inni biegli nie stwierdzili bezradności odwołującego w zakresie swoich specjalności, że w badaniu przedmiotowym brak jest cech niewydolności, biegły

nie precyzuje, na czym polega bezradność z przyczyn kardiologicznych oraz nie uzasadnia okresu proponowanego świadczenia. Organ wniósł przy tym o uzupełnienie opinii.

W opinii uzupełniającej z dnia 16 marca 2017 r. biegły kardiolog podtrzymał swoje stanowisko. Podkreślił, że odwołujący wymaga zmniejszenia narażenia na przeciążenia, również te spowodowane niektórymi podstawowymi czynnościami życiowymi, np. zakupy czy sprzątanie, bezwzględnie wymaga on pomocy drugiej osoby przy wykonywaniu podstawowych czynności życiowych, a z uwagi na możliwość leczenia operacyjnego niezdolność do samodzielnej egzystencji ma charakter okresowy.

Opinię uzupełniającą obie strony przyjęły bez zastrzeżeń.

Mając na względzie powyższe ustalenia faktyczne sprawy, Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie L. T. zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie sporne pozostawało to czy ubezpieczony jest nadal, tj. po ustaniu prawa do poprzedniego świadczenia w dniu 31 maja 2016 r., osobą niezdolną samodzielnej egzystencji.

W celu rozstrzygnięcia powyższej kwestii spornej Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych, którzy uznali odwołującego za niezdolnego do samodzielnej egzystencji z przyczyn opisanych powyżej, a powstających na tle schorzeń o charakterze kardiologicznym, zaś niezdolność ta trwała nieprzerwanie od daty ustania prawa do poprzednio przyznanego dodatku pielęgnacyjnego.

Opinię biegłych lekarzy sądowych, która legła u podstaw rozstrzygnięcia Sąd uznał za fachowe, wyczerpujące, dobrze uargumentowane oraz oparte na doświadczeniu zawodowym biegłych. Tym samym wobec treści opinii Sąd Okręgowy podzielił stanowisko ubezpieczonego i przyznając opiniom biegłych pełną moc dowodową, wobec braku wiarygodnych dowodów przeciwnych, uznał, że w świetle ustalonego wyżej stanu faktycznego odwołanie ma uzasadnione podstawy.

Tym samym na zasadzie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w sposób określony w sentencji. Daty graniczne okresu, na jaki zostało przyznane świadczenie, wynikają wprost z opinii biegłych.

**Apelację** od powyższego rozstrzygnięcia, zaskarżając je w całości, wywiódł pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O..

Apelujący wskazał, iż w sprawie doszło do naruszenia prawa materialnego, tj. art. 6 ust 1 pkt 10 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zw. z art. 13 ust. 5 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych.

Nadto doszło w sprawie do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Wskazują na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, lub uchylenie wyroku i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację, odwołujący L. T. wniósł o jej oddalenie i tym samym o utrzymanie w mocy wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 4 kwietnia 2017 r.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Sąd Apelacyjny uznał, że orzeczenie Sądu I instancji jest prawidłowe i nie doszło do naruszenia przepisów zarówno prawa materialnego, jak i procesowego, które miałyby wpływ na powyższe rozstrzygnięcie.

W przedmiotowej sprawie spór sprowadzał się do rozstrzygnięcia czy istnieją podstawy do przyznania odwołującemu L. T. prawa do dodatku pielęgnacyjnego, a jego istota sprowadzała się do ustalenia, czy odwołujący jest niezdolny

do samodzielnej egzystencji. Całkowita niezdolność do pracy odwołującego, orzeczona w związku z rozpoznanymi schorzeniami, nie była, bowiem przez organ rentowy kwestionowana.

Zgodnie z treścią art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) dodatek pielęgnacyjny przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty, jeżeli osoba ta została uznana za całkowicie niezdolną do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo ukończyła 75 lat życia. Dodatek pielęgnacyjny przysługuje również ubezpieczonemu z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych – Dz. U. 2018, poz.1386).

Na okoliczność ustalenia przesłanki warunkującej przyznanie dodatku pielęgnacyjnego, a wymagającej wiadomości specjalnych, Sąd I instancji dopuścił w sprawie dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii, pulmonologii i kardiologii. Biegli w łącznej i wspólnej opinii stwierdzili, że odwołujący z przyczyn kardiologicznych jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji od daty złożenia wniosku do końca 2017 r.

Apelujący organ rentowy w zarzutach podniesionych w apelacji wskazywał, iż przedmiotowa opinia biegłych jest wewnątrznie sprzeczna z wnioskiem końcowym, albowiem biegły kardiolog wskazywał, że stan zdrowia odwołującego wymaga od niego wyłącznie ograniczenia niektórych czynności życiowych jak np. zakupy i sprzątanie, co w ocenie organu rentowego świadczy o tym, że odwołujący nie jest niezdolny do samodzielnej egzystencji, gdyż nie wymaga stałej i długotrwałej opieki – pielęgnacji, albowiem może niektóre potrzeby życiowe zaspokajać w sposób samodzielny.

W tym miejscu należy podkreślić, iż sam termin „niezdolność do samodzielnej egzystencji” zdefiniowany w art. 13 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oznacza spowodowaną naruszeniem sprawności organizmu konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy drugiej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Pojęcie to ma, zatem szeroki zakres przedmiotowy. Trzeba przy tym odróżnić opiekę oznaczającą pielęgnację, czyli zapewnienie ubezpieczonemu możliwości poruszania się, odżywiania, zaspokajania potrzeb fizjologicznych, utrzymywania higieny osobistej itp., od pomocy w załatwianiu elementarnych spraw życia codziennego, takich jak robienie zakupów, uiszczanie opłat, składanie wizyt u lekarza. Wszystkie powyższe czynniki łącznie wyczerpują treść terminu „niezdolność do samodzielnej egzystencji” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 lutego 2002 r., sygn. Akt III AUa 1333/01, opubl. w OSA rok 2003, z. 7, poz. 28; z dnia 6 marca 2003 r., sygn. akt III AUa 651/02, opubl. w PP rok 2004, nr 7-8). Zgodnie z wykładnią omawianego pojęcia do czynności zabezpieczających samodzielną egzystencję człowieka nie należą wyłącznie tzw. czynności samoobsługi jak mycie się, ubieranie, samodzielne jedzenie posiłków, ale również nabywanie żywności, przyniesienie jej do domu, ogrzewanie mieszkania, przynoszenie w tym celu wiader z węglem, podstawowe prace porządkowe, niewymagające wysiłku fizycznego i prac na wysokości (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 kwietnia 2000 r., sygn. Akt III AUa 190/00, OSA rok 2001, nr 12, poz. 44).

Zauważyć należy również, że utrwalone w judykaturze są zapatrywania, że niezdolność do samodzielnej egzystencji występuje nawet wtedy, gdy osoba całkowicie niezdolna do pracy może wypełniać niektóre z elementarnych czynności życiowych we własnym zakresie, np. zje posiłek przygotowany przez inną osobę, o ile w pozostałym zakresie jest pozbawiona praktycznej możliwości egzystowania w humanitarnych warunkach bez koniecznej stałej lub długotrwałej pomocy ze strony osoby drugiej (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 20 czerwca 1995 r., sygn. Akt III Aur 551/95, OSA rok 1995, nr 7-8, poz. 56; Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 19 listopada 1998 r., sygn. Akt III AUa 1035/98, Prawo Pracy 1999/11/44).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż Sąd Apelacyjny zgadza się z wnioskami płynącymi z treści opinii biegłego kardiologa. Zauważyć należy, iż właśnie konieczność ograniczenia wykonywania niektórych czynności związanych z codziennym funkcjonowaniem wpływa na zdolność odwołującego do samodzielnej egzystencji. Odwołujący nie może, bowiem być narażony na jakiegokolwiek przeciążenia, co oznacza, że w codziennych sprawach, przy wykonywaniu niektórych czynności życiowych wymaga stałej pomocy osoby trzeciej. Nie znajduje w oczach sądu, zatem uzasadnienia argument apelującego, że zalecana przez biegłego konieczność ograniczenia niektórych czynności życiowych nie świadczy o braku zdolności do samodzielnej egzystencji. Podkreślić trzeba,

bowiem, że w wyniku zaleceń biegłego odwołujący potrzebuje stałej pomocy w codziennych sprawach życiowych. To, że w ograniczonym zakresie może je wykonywać samodzielnie nie oznacza automatycznie, że jest zdolny do samodzielnej egzystencji. Prowadziłoby to do paradoksalnej sytuacji, że odwołujący, – który ma zalecone ograniczanie przeciążeń i pomoc innych przy wykonywaniu niektórych czynności życiowych – zostaje uznany za zdolnego do samodzielnej egzystencji, chociaż trwale musi korzystać z pomocy osób trzecich przy sporządzaniu posiłków, ubieraniu się, wstawaniu, czy nabywaniu produktów spożywczych.

W tym miejscu Sąd Apelacyjny zauważa, że odwołujący w odpowiedzi na apelację, jak i na rozprawie przed Sądem I instancji wprost wskazywał, że wymaga pomocy w ubieraniu się, rozbieraniu się, myciu się, przygotowywaniu jedzenia, by mógł jeść jedną ręką. Nadto codziennie musi korzystać z pomocy osoby trzeciej przy zakładaniu pończochy uciskowej. Z uwagi na pourazowego tętniaka aorty musi także unikać wysiłku fizycznego, przeciążenia, nie może się denerwować. Wszystkie te okoliczności wpływają, zatem na zdolność odwołującego do samodzielnej egzystencji, bowiem choć w minimalnym zakresie może wykonywać niektóre czynności dnia codziennego samodzielnie, to i tak wymaga stałej pomocy osoby trzeciej, co zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwala na przyjęcie, że odwołujący jest niezdolny do samodzielnej egzystencji. Stan zdrowia odwołującego bez stałej i codziennej pomocy osoby trzeciej mógłby, bowiem ulec znacznemu pogorszeniu. Tym samym skoro, jak wskazywano powyżej zakres pojęciowy definicji „niezdolność do samodzielnej egzystencji” jest dość szeroki, należy przyjąć, że mieści się w nim również okoliczność, że odwołujący może podejmować się niektórych czynności związanych z funkcjonowaniem, jednak mimo to wymaga trwałej i codziennej opieki osób trzecich, jak i pomocy w pielęgnacji.

Powyższe w ocenie Sądu Apelacyjnego świadczy o braku zdolności odwołującego do samodzielnej egzystencji, zatem spełniona zostaje podstawowa przesłanka niezbędna do przyznania L. T. prawa do zasiłku pielęgnacyjnego.

Sąd Apelacyjny, mając, zatem na względzie ustalony w sprawie stan faktyczny i treść kwestionowanej opinii biegłego, podobnie jak Sąd Okręgowy, uznał, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy opinia kardiologa stanowi wystarczającą podstawę do rozstrzygnięcia o prawie ubezpieczonego do wnioskowanego świadczenia. Organ rentowy nie przedstawił żadnych argumentów, które w sposób wiarygodny podważałyby zasadność wniosków zawartych w opinii biegłego kardiologa, sporządzonej przed Sądem I Instancji. Wprawdzie opinia biegłego nie była rozbudowana, nie oznacza to jednak, że nie spełniała ona wymogów określonych w art. 285 § 1 k.p.c. Wynika to z faktu, iż przedmiotowa opinia, jak i opinia uzupełniająca, mimo swojej zwięzłości, jest rzeczowa i spójna. Z treści opinii wynika, z jakimi dolegliwościami boryka się odwołujący i jaki wpływ jego dolegliwości mają na jego zdolność do samodzielnej egzystencji. Należy mieć na uwadze, że biegły dokonał analizy dokumentacji medycznej oraz podmiotowego badania odwołującego w szczególności pod kątem zadanego przez Sąd I instancji pytania – czy jest on zdolny do samodzielnej egzystencji. W opinii biegły wyraźnie wskazał, że odwołujący nie powinien być narażony na jakiegokolwiek przeciążenia i bezwzględnie wymaga pomocy drugiej osoby przy wykonywaniu podstawowych czynności życiowych. Tym samym, Sąd Apelacyjny stwierdza, że w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, iż kwestionowana opinia biegłego (opinia główna i uzupełniająca) są niepełne, wewnętrznie sprzeczne i niewiarygodne. Z uwagi na powyższe, wbrew zarzutom zawartym w apelacji, możliwa była ocena przedmiotowej opinii przez pryzmat art. 233 § 1 k.p.c. Słusznym było, więc uczynienie jej podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Należy mieć na uwadze, iż opinia biegłych podlega ocenie na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonej w niej wniosków (postanowienie Sądu Najwyższego, z dnia 7 listopada 2000r., sygn. i CKN 1170/98 – publ. OSNC 2001/4/64). Jednocześnie nie można zapomnieć, że z reguły Sąd nie może zająć stanowiska odmiennego, co do stanu zdrowia wnioskodawcy, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego, niż wyrażone w opiniach biegłych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1987 r., II URN 228/87, PiZS 1988/7/62). Tym samym mając powyższe na uwadze, wobec jednoznaczności wniosków zawartych w opinii biegłego kardiologa, stwierdzić należy, że przedmiotowa opinia sporządzona na etapie postępowania prowadzonego przed Sądem I instancji, daje kompleksowy obraz stanu zdrowia odwołującego i jej jednoznaczne

wnioski - wskazujące, iż odwołujący jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji – nie zostały w żaden sposób podważone przez argumentacje organu rentowego.

W tym miejscu Sąd Apelacyjny stwierdza, że organ rentowy niezasadnie wskazuje, że został pozbawiony prawa do merytorycznego ustosunkowania się do treści opinii uzupełniającej. Wprawdzie, bowiem uzupełniająca opinia biegłego została pozwanemu dostarczona w dniu 31.03.2017 r. – na trzy dni przed terminem rozprawy, jednak pozwany o terminie rozprawy wyznaczonym na dzień 4 kwietnia 2017 r. wiedział znacznie wcześniej. Nie zgadzając się z treścią opinii uzupełniającej, pełnomocnik organu rentowego mógł stawić się na wyznaczony termin i przedstawić swoje stanowisko ustnie, bądź poprosić o czas na ustosunkowanie się do jej treści – właśnie z uwagi na fakt, iż zapoznał się z nią na kilka dni przed rozprawą. Nie pojawiając się na rozprawie, ani nie wnioskując do Sądu o czas na ustosunkowanie się do treści opinii uzupełniającej, organ rentowy w ocenie Sądu odwoławczego samodzielnie zrezygnował z przysługującego mu prawa. Oznacza to, że zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że organ rentowy nie kwestionuje treści nadesłanej mu opinii biegłego.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny stwierdza, że apelacja organu rentowego nie mogła zostać uwzględniona. Zarzuty apelacji sprowadzały się jedynie do negowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego opartych na wiedzy biegłego sądowego. Apelujący organ rentowy nie wskazała na żadne okoliczności, które mogłyby prowadzić do podważenia wiarygodności sporządzonych opinii, a co za tym idzie prawidłowości poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych.

Tym samym wobec uznania, że zarzuty apelacyjne były bezzasadne oraz mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne - na podstawie art.385 k.p.c. – należało orzec o oddaleniu złożonej w niniejszej sprawie apelacji.

SSA Jolanta Cierpiał	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Marta Sawińska
----------------------	-----------------------	--------------------